

Na adresy e-mailowe posłów do Parlamentu Europejskiego, w tym Janusza Zemke - wpływają masowo listy od internatów, podobnej treści:

Szanowni Państwo!

Uprasza się Was, jako reprezentantów narodu polskiego o głosowanie przeciwko artykułowi 11. oraz 13. dyrektywy w sprawie praw autorskich na rynku cyfrowym.

Pierwszy z poruszanych artykułów mówi o zakazie udostępniania skrótów wiadomości i artykułów na portalach społecznościowych (Facebook, Twitter), agregatorach linków czy aplikacjach newsowych. Z kolei artykuł 13 zakłada, iż właściciele stron internetowych, na które użytkownicy mogą wrzucać obrazy, wideo i muzykę, będą musieli automatycznie sprawdzać każdy materiał jeszcze przed jego wrzuceniem. Wszystko po to, by upewnić się, że nie narusza praw autorskich.

Na podstawie proponowanego brzmienia artykułu 11. każde wykorzystanie cudzych treści prasowych, które nie mieści się w wąskich granicach wyjątków i ograniczeń od praw autorskich (dozwolonego użytku), wymagałoby zgody wydawcy. Strony agregujące teksty prasowe wyświetlałyby mniej linków do prasy niszowej, specjalistycznej i lokalnej, których wydawcy nie zadbaliby o wyrażenie stosownej zgody.

Artykuł 13. z kolei nakłada na serwisy obowiązek prewencyjnego filtrowania treści, będący w istocie formą cenzury.

Niech Państwo pamiętają o tym podczas głosowania. Efekt tego głosowania będzie dotyczył również i Was, waszych kosztów (w końcu każdy link i obraz będzie obciążony opłatą) oraz możliwości dyskusji w sferze publicznej, jak również prowadzenie walki politycznej!

Z wyrazami szacunku,

(adresy e-mailowe do wiadomości posła J. Zemke), 3-5 lipca 2018 r.

Wczoraj, 4 lipca br. Parlament Europejski odrzucił stanowisko komisji prawnej ws. reformy prawa autorskiego. Będzie ponowna dyskusja.

Nowa dyrektywa miała zmienić zasady publikowania i monitorowania treści w internecie, a jej celem była walka m.in. z piractwem.

Jeśli stanowisko Komisji zostałoby przegłosowane, stałoby się oficjalnym mandatem negocjacyjnym PE do rozmów nad ostatecznym kształtem przepisów z krajami członkowskimi. Natomiast odrzucenie stanowiska Komisji oznacza, że sprawa będzie ponownie dyskutowana na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego we wrześniu br.

Poseł Janusz Zemke głosował za odrzuceniem stanowiska Komisji.

5 lipca 2018 r.
